

POSTANOWIENIE

1 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 1 marca 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa Zakładu "S." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
przeciwko P. spółce akcyjnej w W. i P.1 spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej P. spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z 28 kwietnia 2022 r., I AGa 12/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od P. spółki akcyjnej w W. na rzecz Zakładu „S.”**
spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 5400 (pięć
tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Pozwana P. S.A. w W. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie, oddalającego apelację skarżącej od wyroku Sądu pierwszej instancji w sprawie o zapłatę toczącej się z powództwa „S.” sp. z o.o. w R..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała oczywistą zasadność skargi. Podniosła przy tym, że Sąd drugiej instancji oparł się w sprawie na oczywiście nieprawidłowej, abstrahującej od powszechnie przyjętej w orzecznictwie wykładni art. 647¹ § 2 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 1 czerwca 2017 r.). Zdaniem skarżącej Sąd ten nie uwzględnił, że podstawowym warunkiem przypisania inwestorowi solidarnej odpowiedzialności za wynagrodzenie podwykonawcy jest umożliwienie mu zapoznania się z istotnymi postanowieniami umowy podwykonawczej w taki sposób, by już tylko od woli inwestora zależało, czy zapozna się z tymi postanowieniami.

Sąd Apelacyjny, zdaniem pozwanej, utożsamił bowiem możliwość zapoznania się z umową podwykonawczą z samą możliwością podjęcia przez inwestora własnych (potencjalnych i hipotetycznych) działań nakierowanych na uzyskanie wiedzy o treści istotnych postanowień wspomnianego kontraktu, podczas gdy z utrwalonej wykładni art. 647¹ § 2 k.p.c. wynika, że możliwość zapoznania się z umową powinna powstać na skutek aktywności wykonawcy lub podwykonawcy.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (postanowienie SN z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (postanowienie SN z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Wywody skarżącej nie świadczą o zaistnieniu w sprawie tak rozumianej oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, co wynika przede wszystkim z przypisania Sądowi Apelacyjnemu stanowiska, którego Sąd ten w istocie nie wyraził.

Sąd drugiej instancji, podobnie jak Sąd Okręgowy i zgodnie z oczekiwaniami samej skarżącej (oraz z trafnie zidentyfikowaną i opisaną przez skarżącą utrwaloną linią orzecniczą), wyraźnie stwierdził, że do uznania, iż doszło do stanu tożsamesego z wyrażeniem zgody przez inwestora (w sposób bierny, dorozumiany), wystarczające jest stworzenie mu realnej możliwości zapoznania się z istotnymi postanowieniami umowy podwykonawczej, nawet jeśli inwestor z możliwości tej nie skorzystał.

Jednocześnie jednak, również odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w motywach zaskarżonego wyroku wskazano, że jeśli inwestor, poprzez swoje zachowanie wyrażone na zewnątrz, w szczególności wobec wykonawcy i podwykonawcy, akceptuje fakt realizacji wyodrębnionej części robót budowlanych objętych umową z wykonawcą, przez przedstawionego mu i jasno zidentyfikowanego podwykonawcę, to warunkiem powstania odpowiedzialności solidarnej inwestora i wykonawcy za wynagrodzenie należne podwykonawcy, o której to odpowiedzialności mowa w art. 647¹ § 5 k.c., nie jest przedłożenie mu egzemplarza umowy podwykonawczej, jeśli nie ulega wątpliwości, że inwestor mógł realnie zażądać okazania mu tej umowy, mógł zapoznać się z jej treścią oraz wyrazić swój ewentualny sprzeciw wobec powierzenia określonej części robót temu właśnie podwykonawcy (s. 13 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, zob. wyrok SN z 20 sierpnia 2015 r., II CSK 551/14, i przywołane tam orzecznictwo).

Rzecz w tym, że oba opisane wyżej stanowiska nie pozostają ze sobą w sprzeczności. Powstały w sprawie spór sprowadza się do rozumienia tego, na czym polegać ma stworzenie inwestorowi „realnej możliwości” zapoznania się z postanowieniami umowy podwykonawczej istotnymi dla określenia zakresu odpowiedzialności inwestora. W orzecznictwie trafnie wskazuje się, że różnorodność stanów faktycznych uniemożliwia utworzenie listy okoliczności, które jednoznacznie dowodzą udzielenia dorozumianej zgody lub taki wniosek wykluczają (zob. uchwałę SN z 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15). W razie

zaistnienia sporu rolą sądu jest zatem ocena – na tle okoliczności konkretnej sprawy – czy taka realna możliwość została zapewniona.

Z analizy orzecznictwa, które skarżąca traktuje jako podstawę wykazania, że pogląd Sądu Apelacyjnego jest oczywiście błędny (a skarga – oczywiście uzasadniona), nie wynika bezwzględny obowiązek doręczenia egzemplarza umowy podwykonawczej inwestorowi. Stanowisko Sądu drugiej instancji, oparte na wyraźnie dostrzegalnym nurcie praktyki stosowania prawa, nie jest oczywiście nietrafne, gdyż zostało w sposób pogłębiony uzasadnione na tle okoliczności sprawy i zapatrywań występujących w judykaturze; w konsekwencji nie można przyjąć, by zrealizowana została wskazywana w skardze przyczyna kasacyjna.

Co istotne, Sąd Apelacyjny nie poprzestał – wbrew twierdzeniom pozwanej – na stwierdzeniu, że inwestorka mogła podjąć jakieś „potencjalne i hipotetyczne” czynności w celu zapoznania się z umową podwykonawczą. Przeciwnie, po gruntownej analizie sprawy stwierdził, że nie sposób przyjąć, iż pozwana nie miała realnej możliwości zapoznania się z umową, skoro powódka wykonywała większość prac budowlanych (za kwotę bliską 20 mln złotych, podczas gdy całość kontraktu opiewała na niecałe 25 mln złotych), a jej obecność na placu budowy nie miała charakteru marginalnego; pozwaną informowano również o wynikach postępowania ofertowego i negocjacji, w ramach którego została wybrana powódka. Stanowisko o zaistnieniu podstaw solidarnej odpowiedzialności inwestorki, będące następstwem wyrażenia w sposób dorozumiany zgody stosownie do art. 647¹ § 2 k.c., zostało potwierdzone różnymi okolicznościami: tym, że aktywnie uczestniczyła ona w kontaktach z powódką na każdym etapie realizacji umowy, brała udział w dokonywaniu odbiorów, tworzeniu wpisów do dziennika budowy i przeprowadzaniu dziesiątek wielostronnych spotkań z udziałem stron postępowania.

Gdyby skarżąca nie wyraziła stosownej zgody, to nie można byłoby zrozumieć, dlaczego – w ramach sprawowanego nadzoru nad inwestycją – nie zwróciła uwagi na istotną aktywność powódki na placu budowy. Podkreślono przy tym czas trwania kontraktu (ponad dwa lata) oraz kluczową rolę powódki w całym procesie budowlanym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższe okoliczności nie

pozwalają na przyjęcie, że stosunek inwestorki do podwykonawczyni stanowił jedynie „nic nieznaczące tolerowanie” (s. 10 uzasadnienia) jej obecności na placu budowy. Dokonanej przez Sąd oceny nie sposób zatem uznać nie tylko za rażąco błędną, lecz w ogóle – za błędną, a w konsekwencji skarga kasacyjna nie może być zaliczona do skarg oczywiście uzasadnionych.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

(r.g.)